

**POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW  
OKRĘGOWY ZARZĄD PODLASKI  
15-245 Białystok ul. K. Ciołkowskiego 2/5**

NIP: 542-19-65-453, tel. 85 732 22 58, e-mail [podlaski@pzd.pl](mailto:podlaski@pzd.pl)  
Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy  
Krajowego Rejestru Sądowego, Numer KRS: 0000293886

Białystok, dnia: 07.01.2015r.

Pani Hanna Gronkiewicz-Waltz

Prezydent Warszawy

ul. Plac Bankowy 3/5

00-950 Warszawa

e-mail: [sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl](mailto:sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl)

### **Stanowisko**

**Prezydium Okręgowego Zarządu Podlaskiego Polskiego Związku Działkowców z dnia 7 stycznia 2015r. w sprawie działań zmierzających do likwidacji ogrodów warszawskich.**

Członkowie Prezydium OZP PZD, reagując na olbrzymie poruszenie wśród działkowców z Podlasia oraz mając na uwadze krzywdy jakie mają spotkać działkowców z wielu ogrodów z Warszawy przekazujemy Pani Prezydent nasze stanowisko w tej sprawie.

Wszyscy działkowcy w naszym kraju, w tym i w Warszawie, otrzymywali w różnym czasie grunty, na których tworzyli oazy zieleni, które od wielu lat oddziałują pozytywnie na wszystkich mieszkańców. Wnosili oni olbrzymi wkład pracy oraz środków finansowych na doprowadzenie otrzymanych kawałków gruntu do stanu obecnego oraz w ich bieżące utrzymanie, zastępując przy tym wydatki władz tych miast na utrzymanie zieleni. Czynili to w zaufaniu do decyzji władz. Żaden z działkowców nie uczynił tego samowolnie. Po wielu latach może okazać się, że władzy nie należało ufać. Czy i obecnie obywatele też w ten sposób mają odnosić się do decyzji różnych władz krajowych i lokalnych? Przecież to doprowadzi do anarchii.

W praworządnym kraju nie może być tak, że za błędy władz tamtego okresu, odpowiedzialność poniosą działkowcy. Nie możemy biernie przyglądać się działaniom, które nieuchronnie zmierzają do krzywdy tysięcy warszawskich działkowców, a być może w przyszłości i w innych miastach. Decydenci – w obecnym czasie w Warszawie Pani Prezydent - muszą mieć na uwadze, że ogrody to mniej ten teren, a bardziej to ludzie, w większości u schyłku życia i niezamożni, którzy przez całe swoje życie zawodowe przepracowali na rzecz miasta i kraju. W praworządnym państwie nie może być tak, że to właśnie oni mają ponieść koszty planowanych „reform” w tej sprawie. Nie ich kosztem należy

zwiększać budżet miast lub zaspokajać roszczenia tzw. „dekretowców”, którzy z taką inicjatywą wystąpili do Senackiej Komisji Ustawodawczej. Są inne drogi i sposoby na praworządność w każdym miejscu naszego kraju.

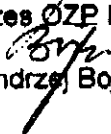
Zwracamy się do Prezydenta w tej sprawie. Sądzymy, że działkowcy w ostatnich latach już wystarczająco dużo wycierpieli. Mamy nadzieję, że wpłynie Pani Prezydent by jak najszybciej podjęto odpowiednie decyzje prawne w tym zakresie i nie pozwoli by ludzie u schyłku swojego życia musieli czuć się i nadal byli oszukiwani. Wyrażamy pogląd, że w XXI wieku być może słusznych roszczeń obywateli wywołanych tzw. dekretem Bieruta, nie można wyrównywać kosztem starych, często schorowanych, na ogół najłabiej sytuowanych obywateli naszego kraju. Naprawianie historycznych krzywd poprzez krzywdzenie następnej grupy społecznej jest niezgodne z sprawiedliwością społeczną, którą gwarantuje wszystkim Polakom Konstytucja RP.

W imieniu działkowców Podlasia

i Prezydium OZP. PZD

w Białymstoku

Prezes OZP PZD

  
(-) Andrzej Bojko